GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 8.

W NIEDZIELĘ DNIA 28. STYCZNIA 1805.

Dalszy ciąg ſtopni ciepła i zimna uważanych w Obserwatorium Krakowskim na Termometrze Reaumura.

W Styczniu 1805.

Dnie Miesiąca	*Rano*	*o godzinie 2giey popołudniu*	*w wieczor.*	*Srzednie zimno całego dnia*
18	— 2,0	† 3,2(*)	— 1,2	0.
19	— 2,0	† 1,2	— 0,6	— 0.46.
20	— 2.4	— 3,4	— 7,2	— 4.33.
21	— 8,2	— 1,2	— 2,2	— 3.86.
22	— 4,2	— 1,0	— 3,0	— 2,73.
23	— 4,0	— 0,5	— 2,5	— 2,33.
24	— 2,2	† 1,5	— 2,5	— 1,06.

(*) *Liczby z znakiem † wyrażaią ſtopnie ciepła.*

Z Wiednia d. 19. *Stycznia.*

J. C. K. Apoſtolska Mość raczył hrabiego Franciszka Beroldingen zaszczycić nayłaskawiey godnością aktualnego C. K. szambelana.

Na zawakowany urząd nadwornego sekretarza woiennego przez wyniesienie na nadwornego radcę dotychczasowego sekretarza Anackera, raczył Jego Cesarsko Krolewska Mość podwyższyć nayłaskawiey nadwornego woiennego koncepiſtę Szczepana Breuninga, przez wzgląd na iego zdatność i pilność w służbie.

W przeszłym szkolnym roku wyniosła tuteysza głowna szkoła na doktorow medycyny: Franciszka Marzari, Ignacego Woźniakowskiego, Grzegorza Abgarowicza, Marcina Werka, Jana J. Sachsingera, Jozefa Gabrieli, Pawła Mazarata, Jana Nennela, Jozefa Wilhelma, Jozefa Jackmana, Meteusza Altmana, Franciszka Seele, Jana Erbarda, Jana Raimana, Ignacego Hermana, Filipa Sartoriusa, Jerzego Prohaska, Bogumiła Hadwerka, Fran: Gnödingera, Jana Fisela, Kaspra Spurzeima, Franciszka Platicha, Karola Heinrich, Jozefa Stoczek, Klemensa Setella, Franciszka Laspergera, Rudolfa Maſtika, Jana Mehoffera, Jana Schönersa, i Samuela Waradi.

C. K. ekonomiczno-Patryotyczne towarzyſtwo w Pradze, przybrało za swego korrespondniącego członka piwowara w Brynie, Franciszka Jędrzeia Panpie, iako zasłużonego w oyczyznie przez wydane przez niego gruntujące się na dobrey Teoryi i wieloletnim doświadczeniu dzieła: Sztuka robienia piwa, fizycznie, chemicznie i ekonomicznie opisana, tudziesz nauka piwowarſtwa w kształcie katechizmu, i poprawienie piwowarni i słodowni.

Z Londynu d. 26. *Grudn.* (*przez Hollan:*)

Włożono iuż powszechne embargo na wszyſtkie w tuteyszych portach znayduią

ee ſię hiszpańskie okręty. Pomiędzy licznemi zdobyczami, które na Hiszpanach uczyniono, znayduie ſię ieden okręt w wartości 200,000 f. szterl.

Mamy donieſienie, że bywszy nasz miniſter w Madrycie P. Frere, wypłynął już na rzekę Tajo z Panią Holland do Anglii.

Mowią, że nasz rząd posłał na szybko płynnym ſtatku jenerała Moore do Portugalii, dla zobaczenia ileby tam woyska potrzeba posłać dla zasłonienia tego kraiu przeciw wszelkim nieprzyiacielskim napaściom.

Liniiowy okręt Texel o 64 działach wpędził wiatr na wysep piasku przy Margate; lud wyratowany zoſtał, ale o okręcie mała nadzieia, żeby mogł bydź wyratowany.

W roku przeszłym 1804 urodziło ſię w Londynie 11,390 chłopcow, 10,153 dziewcząt, ogółem 21,543 dzieci. Umarło 8605 mężczyzn, a 8433 kobiet, ogołem 17,038 ludzi, pomiędzy temi dożył ieden 105, ieden 103, czterech 101, ſiedmiudzieſiąt 80 do 100 lat i t. d.

Nowy liniiowy okręt Hibernia o 130 działach, unieść może 2499 beczek i ma 241 ſtop długości. Jeſt to naywiększy okręt iaki dotąd w Anglii zbudowano.

P. Addington iadł d. 22 t. m. obiad z P. Pittem u lorda Hawkesburego. J. K. Mość kazał P. Pittowi powiedzieć, iż miło mu będzie gdy on na tym obiedzie znaydować ſię będzie. To zeyście podało sposobność do poiednania ſię, które dla miniſteryalney ſtrony za szczęśliwe uważaią zdarzenie. Gazeta: *The Sun* zapewnia dziś, że P. Addington pewnie żadnego urzędu w miniſteryum nieprzyymie, ale w nadgrodę swoich zasług otrzyma pensyą, albo parowſtwo.

Mowią, iż Panowie Jork, Bond, Bathurſt i Vanſitard, maią w miniſteryum zmocnić przewagę P. Pitta. Mężowie ci, o ktorych dawniey nie wiele trzymano, doznaią teraz wielkiego poważania.

Opozycyyne nasze pisma przywodzą co naſtępuie: "Przyiaciele naszych miniſtrow uniewinniaią poſtępek Anglikow przed rozpoczęciem teraźnieyszey woyny z Hiszpaniią, i twierdzą, iż gdybyśmy nie byli zaięli hiszpańskich skarbow, tedy doſtałyby ſię były w ręce nieprzyiacioł. Zdawało ſię, że miniſtrowie chcieli aby Hiszpanie wprzody woynę rozpoczęli. Tymczasem bardzo dawno angielscy wodzowie byli w nayodleglcyszych okolicach o ſtanie woiennym z Hiszpaniią uwiadomieni, i podobno dowiemy ſię wkrótce o hiszpańskich zdobyczach w zachodnich Indyach."

Na flotę, którą w Portsmut na tayną wyprawę uzbraiaią, wſiądzie także wiele Irlandczykow.

— Autentyczne liſty z Gibraltaru donoszą, że tam iuż tylko po 5 osob na dzień umiera.

Liſt iednego officyera z Hallifaxu w nowey Szkocyi pod d. 28 Liſtopada donosi, że okręty Leander i Cambrian, które tak długo około Nowegoiorku krążyły, czatuiąc na ſtoiące tam 2 francuzkie fregaty, które im ſię z Hieronimem Bonaparem wymknęły, powrociły do Hallifaxu.

Naynowsze liſty z wschodnich Indyy donoszą, że na wyspie Ceylon znowu nowa woyna z większą ieszcze zaiadłością wybuchnęła, która szkodliwe mieć może skutki.

Od nieiakiego czasu powſtała w Anglii sekta, na którą mniey z początku uważano, lecz powoli taki dalece wzrosła, że bardzo teraz zatrudnia policyą. Na czele tey sekty znayduie ſię prorokini nazwiskiem Joanna Soutgate. Stronnicy iey, którzy z początku z samego byli pospolſtwa, teraz zaś liczą po-

miedzy sobą i ludzi wyższego ſtanu, wynoszą do kilku tyſięcy. Taiemna iey nauka składa ſię z podań, które iak mowi z Nieba otrzymała, a przez które poſtawiona ieſt w ſtanie przepowiedziec wprzody wypadek wyprawy, którą Francuzi przeciw Anglii gotuią. Podług obiawień, które prorokini, iak udaie z Nieba otrzymała, twierdzi, iż żadna ludzka ſiła nie potrafi wſtrzymac Bonapartego od wykonania poſtanowionego przeciw Anglii przedſięwzięcia. Ci tylko uydą iego zemſty, którzy do iey należą sekty. Aby bydź do niey przyiętym, nie potrzeba iak tylko zapieczętowanego liſtu prorokini, którego pod karą przekleńſtwa nie wolno pod żadnym pozorem otwierac. Opatrzeni takowym liſtem maią ſię ci illuminaci za bezpiecznych i mniemaią, że żaden człowiek nie ieſt w ſtanie włosa im nawet na głowie zakrzywic. W tych dniach odprawili na polu wielką schadzkę, i zdaią ſię miec zamiar opierac policyi. (Wypis z Monitora francuzkiego.)

Z Petersburga d. 1. Stycznia.

Proboszcz Heidecke w mieście Moskwie, który wydaie teraz dziennik pod tytułem, *Roſsyyski Merkuryusz*, zoſtał powtornie od J. Imp. Mci na dowod naywłaskawszych względow brylantowym pierścieniem udarowany.

Wszyscy tuteysi Xięgarze handluiący zagranicznemi Xiażkami, muszą ſię do wydziału cenzury ſtawic i podpisać rewers, że ściśło zachowaią oſtatnie urządzenie cenzury.

Wypis z liſtu kapitana Kruſenſtern, dowodzcy okretow Nadeshda i Newa, do Akademika Schubert, pod datą w porcie Piotra i Pawła w Kamszatce dnia 8go Sierpnia S. K. 1804.

"Na dnin 4 Lutego opuściliśmy wyspę St. Catharina i brzegi Brazylii. Wiatr był mocny połudńiowy z błyskawicą. We trzy tygodnie, to ieſt dnia 25 Lutego, spoſtrzegliśmy ląd, i przez kilka dni wytrzymaliśmy ſtraszną burzę od zachodu. Dnia 12 Marca minęliśmy przylądek Hoorn, maiąc wiatr pomyślny północny. Powietrze było zdrowe lubo zimne, tak dalece, że merkuryusz w ciepłomierzu ſtał prawie zawsze na punkcie zero. Wiatr był zachodni, ciągły i mierny, tak dalece, iż musieliśmy płynąc aż do 60 ſtopnia szerokości południowey, i dopiero dnia 20 Marca okrążyc ląd zdołaliśmy. Gdyśmy wpłynęli na wielki Ocean południowy, czyli na morze spokoyne, powſtała burza i mgła; z tego powodu obydwa okręty rozdzieliły ſię, i dopiero w 6 tygodni złączyły ſię przy wyspie Marquesas. Pomimo tych trudow, wszyscy ludzie byli zupełnie zdrowi, i w każdym zdarzeniu okazywali ochotę i odwagę. Dnia 17 Kwietnia przebyliśmy południowy zwrotnik koziorożca pod 88 ſtopniem w ſtronie zachodniey pierwszego południka. Na dniu 6 Maia spoſtrzegliśmy wyspę Hoods i kilka innych wysp w ſtronie północno-zachodniey wyspy Marquesas. Nazaiutrz, zarzuciliśmy kotwicę przy wyspie Nukatiwa w porcie Anna Maria, w zatoce zwaney od mieszkańcow tamecznych Tayo Hoac, dokąd także we dwa dni potem, to ieſt 10 Maia, zawinął drugi okręt Newa, który szukaiąc nas żeglował przez trzy dni wzdłuż wyspy Oſter. Na wyspie tey spoſtrzegliśmy port wyborny, i dotąd nie wiadomy, który aż do samego brzegu ma doſtateczną głębokość wody, i tak ieſt zasłoniony, że okręty w czaſie naywiększey burzy spokoynie ſtać mogą. Mieszkańcy są dobrzy i uczynni, i nigdy żadna kłotnia nie naſtąpiła. Doſtaliśmy na tey wyspie drzewa, świeżey wody orzechow kokosowych, Bananas i nieco owocu z drzewa chlebowego. Ledwieśmy 6 świń doſtali, ponieważ sami mieszkańcy bardzo mało maią mięsiwa.— Dnia 18 oddaliliśmy

)2(

ſię z tey wyspy, i dnia 25 Maia przebyliśmy rownik pod 129 ſtopniem długości zachodniey. — Na dniu 7go Czerwca uyrzeliśmy wyspę Owhyhee, sławną przez zamordowanie Cooka, nayweiększą z wysp Sandwich, i naybardziey ku południowi leżącą. Płynęliśmy przez trzy dni wzdłuż brzegow chcąc doſtać świeżego mięsa od mieszkańcow. Lecz taki tam niedoſtatek panuie, i mieszkańcy maią tyle towarow żelaznych, że nam tylko iednego wieprza przyprowadzili, za co nic inszego niechcieli, tylko płaszcz z nayciénszego sukna. Musiałem więc popłynąć dnia 10 Czerwca proſto do Kamszatki, tym bardziey, iż między ludzmi na okręcie będącemi pokazał ſię szkorbut, i inne choroby, chociaż od dawna żyli tylko solonym mięsem. Okręt Newa pozoſtał ieszcze przy wyspach Sandwich. Na dniu 11 Lipca uyrzeliśmy brzegi Kamszatki, i dnia 14go, tegoż miesiąca zarzuciliśmy kotwicę w porcie Piotra i Pawła, we 34 dni po oddaleniu ſię z Owhyhee, a przeszło w 5 miesięcy po opuszczeniu brzegow Brazylii. Wszyscy ludzie byli zupełnie zdrowi, i bogaty ładunek dla Kamszatki przeznaczony, znaydował ſię w naylepszym ſtanie. W krotce po przybyciu naszym cała Kamszatka uczuła dobroczynne skutki tey podroży. Gdyśmy do niey zawinęli, sztof (pewna miara) złey wodki kosztował 20 rubli, a teraz naylepszey doſtanie za ośm rubli. Funt cukru kosztował półczwarta rubla, a teraz niespełna półtora. W podobnym ſtosunku zmnieyszyła ſię cena innych towarow. Na wniosek jenerała Koschelew, tuteyszego gubernatora, zbieraliśmy składkę na wyſtawienie lazaretu i szpitala, i w pół godziny zebraliśmy przeszło 4,000 rubli. Za 10 dni spodziewam ſię wszyſtko ułatwić. Na ten czas odwiozę ambaſſadora naszego do Japonii, ztamtąd go znowu przywiozę. Popłynę potem do Chin, skąd może przez wschod do Europy powrocę."

Z Paryża d. 4. Stycznia.

D. 27 Grudnia otrzymał hiszpański ambaſſador, admirał Grawina, urzędowne doniesienie przez gońca o wypowiedzeniu Anglii woyny, liſt odwoławczy i mianowanie ſiebie naywyższym wodzem ſlot hiszpańskich.

Xiążęta Badeński, Darmſtadtski, Homburg i Weilburg, byli przy wyieździe z Paryża nietylko tabakierami z obliczem Cesarskim udarowani, ale też niektorzy z nich Xiążkami i mappami.

Onegday o godzinie 2 po południu udały ſię członki ciała prawodawczego i trybunatu do pałacu Tuilleri. Byli koleyno od W. miſtrza obrzędow, od miſtrza obrzędow i ich pomocnikow przyymowani, a potem od W. miſtrza do tronowey sali wprowadzeni, gdzie iuż byli zgromadzeni Xiążęta, W W. urzędnicy ſtanu, miniſtrowie, W W. officyerowie państwa, członki senatu i rady ſtanu. Xiążę Józef W. Elektor przedſtawił Cesarzowi ciało prawodawcze i trybunat. P. Fontanes, prezydent ciała prawodawczego i P. Fabre de l'Aude, prezydent trybunatu, czytali adreſſy, potem ie złożyli do rąk J. C. Mci.

Adres ciała prawodawczego.

"Nayiaśnieyszy Panie! Naywiernieysi poddani W. C. Mci członki ciała prawodawczego składaią u podnożka tronu adres wdzięczności i życzeń, które poſtanowili za wyrażone uczucia w mowie W. C. Mci. Zagaienie teraźnieyszych poſiedzeń będzie ważną epoką w dzieiach naszych: nigdy ieszcze tron i narod nie okazały sobie na wzaiem tyle świetności i wsparcia. Prawa naczelnika państwa nabrały wielkiey mocy przez interes, z iakim ſię względem praw francuzkiego ludu oświadczył. Już cieszemy ſię dobrodzieyſtwami, które nam ſiła naywyższey władzy zapewnia, i dzięki Twey ſtaranności nie będziemy wyſtawieni na klęski, iakie przemoc iey za sobą

pociągnąć by mogła. — Zrodła narodu tem bardziey wzrosną, gdy W. C. Mość przyrzekasz pod ścisłym dozorem oszczędniey ich używac. Pomimo ogromnych uzbroian woiennych, nie proponuiesz iednak nowych poddatkow. Zasługuiesz Nayiaśnieyszy Panie, aby Francuzi nigdy swoich ofiar nie liczyli, ponieważ tak dobrze ich potrzeby wyrachowałeś. — Ten wielki lud, który tak ochoczo szanuie wielkich mężow, cisnie się i wstępuie zawsze w ich ślady; a gdy go sławą uwieńczony mąż do boiu wezwie, potrzeba raczey wstrzymywać iego odwagę, niżeli ią zapalać. Zgadzaiąc się zupełnie na Twe wielkie zamiary, zasłoni kraie, które utworzyłeś, a których byt roztropna polityka zabespieczyc doradza. Lecz chociaż ten ślachetny lud rownie iak Ty Nayiaśnieyszy Panie do woyny iest przygotowany, pragnie iednak rownie iak Ty zawsze pokoiu. Jest za nadto mądry, aby miał od swoich słusznych praw odstępowac, za nadto mocny, aby swoie uroszczenia przesadzał. — W. C. Mość sameś oświadczył, iż niechcesz powiększac kraiu francuzkiego, ale całośc iego utrzymac. Te wyrazy muszą wszelkie pozory odiąc naszym nieprzyiaciołom. W rzeczy samey nie potrzebuiesz, Nayiaśnieyszy Panie, chwały zdobywcy; będziesz rownie wielkim w szczegołach wewnętrznego rządu, iak na placu bitwy. Tyle będą mowic o Twoich urządzeniach, iak o zwycięztwach. Długa przyszłośc stoi przed Tobą. Wszystko co W. C. Mość dla dobra Francyi wymyślisz, dopełni się. Naypięknieyszy los nie będzie przerwany, nadto iest ieszcze chwała, która nigdy nieupada. Traktaty mogą bydź przez nowe odmienione; owoce zwycięztwa giną z czasem, wielkośc państwa szkodzi nawet iemu samemu; ale miłośc i podziwienie uwieczniaią przykłady tych, którzy założyli lub przywrocili towarzyski związek na potroynych podstawach ustaw, obyczaiow i religii. Dzieło tak rzadkich ludzi długo się utrzymuie, a duch ich rządzi potomnością. Ta chwała, Nayiaśnieyszy Panie, będzie kiedyś Twoią. Twoie czyny, rownie iak wyrazy ręczą nam za to. — Tu odzywa się głos wszystkich departamentow; są one w osobach swych deputowanych przed W. C. Mcią zgromadzone. Każdy z nas mogł tylko poiedynczo należec do wielkiego czynu przez który nadana Ci iest korona; lecz teraz w całym skł dzie wyrażamy też życzenia. Lud i iego deputowani nigdy ich żałowac nie będą. Będą z rownym zapałem służyc władzy, którey korzyści coraz bardziey Twoy gieniusz dowodzi, a którey Twa mądrośc zakreśliła granice. „

Cesarz odpowiedział nie mal w tych wyrazach: że przyymuie z ukontentowaniem uczucia ciała prawodawczego; że służyc mu rownie będą za przewodnika w obradach iego iak te, które przy zagaieniu posiedzeń oświadczył, służyły mu za skazuwkę iego rządow.

Adres Trybunatu.

" Nayiaśnieyszy Panie! Naywiernieysi poddani W. C. Mci, członki trybunatu, słuchali z nayżywszym uczuciem mowy, którą otworzyłeś posiedzenia ciała prawodawczego. Zywo byli poruszeni wyrazami W. C. Mci, w których przyrzekłeś utrzymac zewnątrz honor i chwałe francuzkiego narodu, a wewnątrz zapewnić iego spokoynośc i szczęście. Oświadczyłeś Nayiaśnieyszy Panie, że chcesz utrzymac całośc państwa, ale nie powiększać iego gruntu. To uroczyste oświadczenie będzie dla Europy pewną rękoymią umiarkowania i spokoynych uczuciow, które Cie zawsze ożywiały. W. C. Mość oświadczyłeś daley, że nie odstąpisz ani swoich praw, ani związkow, które Cię łączą z kraiami przez Ciebie utworzonemi. Nayiaśnieyszy Panie! chwała

tronu, na którym ſiedzisz honor francuzkiego ludu, iego interes, a nawet interes całey Europy, wymagaią, abyś nie zrzekał ſię wpływu, który ieſt rękoymiią pokoiu na lądzie. Wyraziłeś ieszcze, iż kontent ieſteś z dobrego ſtanu skarbu, i że nie będziesz od narodu nowych wymagał ofiar. Gdy daiesz Nayiaśnieyszy Panie, publiczne świadectwo czuynego i mądrego zarządzenia skarbem, które tak szczęśliwe sprawiło skutki, Trybunat mniema ſię przeto bydź obowiązanym zapewnic W. C. Mość, iż znaydziesz zawsze w przychylności narodu pomoc, dla zniszczenia wyniosłych zamiarow i odparcia niesłusznego attaku. W. C. Mość żądałeś od Trybunatu tey samey przychylności i gorliwości, iak na poprzedzaiących poſiedzeniach. Nayiaśnieyszy Panie, ieżeli Trybunat wspiera W. C. Mość wszyſtkiemi swoiemi sposobami i całym swoim wpływem, tedy czyni tylko zadosyć swoim obowiązkom, życzeniom francuzkiego ludu i przychylności, która go nieodzownie wiąże do S. Jego Osoby i całey Jego Familii. „

Cesarz oświadczył w odpowiedzi wszyſtkim członkom Trybunatu swoie ukontentowanie.

Oprocz powyższych pism, przywodzi ieszcze Monitor, co naſtępuie:

" W święto Nowego roku odprawiona była Msza S. w kaplicy Tuilleri. Po mszy odbierał Cesarz w swoich pokoiach powinszowania od pierwszych ciał i władz państwa, wielu biskupow, jenerałow i wyższych officyerow. Po tey audyencyi składali miniſtrowie i WW. officyerowie na tronowey sali powinszowania J. C. Mci. (Cesarz miał na sobie purpurową złotem szytą aksamitną suknią i białą złotem szytą aksamitną kamizelkę. Szpada wiſiała na bogatym bandolecie). O godzinie 2 wprowadzeni byli na audyencyą do tronowey sali z zwykłemi obrzędami przez W. miſtrza obrzędow zagraniczni miniſtrowie. C. K. ambaſſador hrabia Cobenzl, z którym Cesarz długo rozmawiał, przedſtawił mu jenerała leitnanta hrabię Bellegarda; hiszpański ambaſſador Gravina, margr. Tolosa i inne osoby. Frankfortscy deputowani pożegnali Cesarza. „

Z Breſlu piszą pod dniem 27 Grudnia: " Trzydzieſtu kilku złoczyńcow wylądowało przy Aiguillon, niedaleko Aureu, pod dowodztwem Guillemota, adiutanta Georgesa. Żandarmowie i woyska wysłane były przeciw nim; powiększey części iuż są połapani, a mianowicie Guilemot, którego powiązanego przywieziono w tych dniach do Vannes. ;,

W ciele prawodawczem nic ważnego nie zaszło. Obrało sobie 2 wiceprezydentow, jenerał Baguenot i Lombard Tarada mieli nay-więcey kresek. —— W Brügge ma bydź sąd handlowy poſtanowiony.

Naszą armiią poſtanowiono teraz do 500,000 ludzi dopełnic.

Wczoray odwiedził Papież katedralny kościoł w Werſalu. Jeſt zamały nie mogł zgromadzonego ludu pomieścić, Oyciec S. dawał mu zatem błogosławieńſtwo z balkonu zamkowego. Przy obiedzie sam ieden ſiedział u iednego ſtołu w biskupim pałacu. O godzinie 4 poiechał w 8 konnym powozie pod zasłoną gwardyi na powrot do Paryża.

P. d'Audricourt, który przyniosł Elektorowi Arcykaclerzowi 4 oddziały *Faſt de la nation française*, udarowany od niego zoſtał złotą tabakierą.

Elektor Arcykanclerz zatrudniony ieſt teraz bardzo konkordatem dla Rzeszy niemieckiey, który chce ukończyć nim J. Świątobliwość Paryż opuści. Ambaſſador auſtryacki i pruski poseł maią ſię podług naszych pism na naradzaniach w tey mierze znaydować.

D. 1 t. m. umarł tu znany przez 35 letnie więzienie w Bastylii, w Bicetre i Vincennes 80 letni P. Latude. Długie więzienie nie osłabiło iego zdrowia; był ieszcze czynnym i dalekie do tego czasu odbywał przechadzki. Trzech dniowa choroba zabrała go z tego świata. Sukcessorowie Pani Pompadour, wynadgradzaiąc mu poniekąd wyrządzoną niesprawiedliwość, darowali mu dwa folwarki, z których żył dochodu.

Dnia 7. Stycznia.

Interessa Włoch zatrudniaią teraz szczególniey nasz rząd. Marszałek Bernadotte ma bydź dowodzcą armii włoskiey. Niektórzy twierdzą, że Xżę Jozef z nim tam poiedzie; lecz to ieszcze niepewna.

Xżę Iseuburg miał niedawno dwa osobne naradzenia z Cesarzem.

Za zezwoleniem Cesarza zdiął minister morski włożone embargo na szwedzkie okręty w portach naszych; lecz tylko z tych, które są zbożem do Hiszpanii ładowne.

Dziś będzie posąg Cesarza uroczyście w ciele prawodawczym postawiony.

Do Malty przyprowadzaią Anglicy wiele hiszpańskich, a nawet neutralnych zbożem ładownych statkow.

Pani Stael zabawiwszy 8 dni w Turynie, poiechała do Medyolanu.

Onegday wyiechał Cesarz w 8 konnym powozie z Tuilleri na polowanie. W pół godziny potem wyiechała Cesarzowa, która już wyzdrowiała na przeiazdzkę.

W ostatnią niedzielę podpisał Cesarz związek małżeński porucznika Bureau de Puzy z Panną Magnien, a kardynał Fesch pobłogosławił nową parę.

Wczoray dali marszałkowie państwa wielką ucztę dla Cesarzowey w sali teatru opery, która do 16,000 luidorow ma kosztować. Znaydowało się na niey bardzo wiele dam przepysznie ubranych. Mężczyzni musieli przychodzic w galowych sukniach i przy szpadach. Sala była przybrana w kształt namiotu. Procz koncertu &c. był bal.

W Antwerpii pobili się maytkowie hiszpańscy z amerykańskiemi, przy czem 3 ludzi życie utraciło, a kilku było rannych. Hiszpanie wzięli Amerykanow za Anglikow.

W całey Belgii spiewaią *Te Deum laudamus* z powodu koronacyi Cesarza, Miasto Bruxella otrzymało portret Cesarza.

Niedaleko Paimboeuf zatopił się okręt, na którym zapaliło się niegaszone wapno; lud zaledwo się wyratował. Zyczyćby więc należało, aby niegaszonego wapna nieładowano na okręty.

Z Nicei piszą pod d. 24 Grudnia: " D. 18 t. m. znaleziono przy Col di Tende 4 ludzi pędzących muły, 6 mułow, 26 sztuk rogatego bydła, 26 owiec i wiele drobiu umarzłego; przypadek w cale w tych okolicach niesłychany. ,,

Wyszedł iuż także obszerny wyrok o honorach, iakie maią bydź czynione Cesarzowi, Xżętom, WW. urzędnikom państwa, ministrom &c. gdy do francuzkich woiennych portow przybędą. Jeżeli się J. C. Mość uda na łodzi do portu, tedy wszystek lud okrętu, około którego przepływa, wykrzyknie potroynie: " Niech żyie Cesarz!,, Jeżeli wniydzie na który okręt tedy 7 razy toż samo wykrzyknie. Na głownym okręcie powiewać będzie cesarska bandera i z armat daią ognia. Cesarzowey takie same czynią się honory, wyiąwszy, iż nie oddaią iey kluczow od portow. Gdy który z Xżąt przybędzie do portu wszystek lud każdego woiennego okrętu powita go pięciorakiem wykrzykiem: " Niech żyie Cesarz!,, WW. urzędnicy podobnież odbieraią honory.

Z Amsterdamu d. 8. Stycznia.

W Paryżu pracuią ieszcze ciągle nad naszą konstytucyą nową i P. Schimmelpennink posłano z Hagi różne papiery, tyczące się stanu naszego skarbu.

Przeszłego piątku przybyli tu dway cesarsko-austryaccy kommissarze, którzy rozmawiali się z tuteyszym cesarskim handlowym agentem, potem udali się do Hagi. C. K. poseł baron Feltz przybył tu z Hagi dla rozmowienia się z niektóremi kupcami.

Z Florencyi d. 25. Grudnia.

Krolowa Jeymć, audytora Wincenego Fałrom mianowała prezydentem naywyższego Trybunału sprawiedliwości na mieysce zmarłego P. Urbani.

Wiadomości z Liworna donoszą, że zaraźliwa choroba ustała tam nakoniec. Od wielu iuż dni nikt na nią niezachorował, niewielka liczba znayduie się ieszcze chorych, którzy do zdrowia przychodzą, ci wkrótce iak się spodziewać należy, zupełne odzyskaią zdrowie i szpital opuszczą. Większa część mieszkańcow, którzy z obawy opuścili byli miasto iuż do własnych domow powrociła.

Z Ratysbony d. 4. Stycznia.

P. August Ryci jenerał inspektor woyska etruskiego dnia 23 p. m. przybył tu z Warszawy; ukończył on iuż podroż, którą był przedsięwziął do Rossyi i Szwecyi i prosto do Włoch powraca. Nazaiutrz po swoim przyieździe to iest d. 24 p. m. wyiechał do Monachium. Towarzystwo botaniczne naszego miasta policzyło go w liczbę swoich członkow. P. Ryci nader biegły w historyi naturalney iest iuż członkiem wielu towarzystw uczonych.

Z Moguncyi d. 9. Stycznia.

Prefekt naszego departamentu Jeanbon St. Andre d. 6 b. m. powrocił tu z Paryża.

Stare zamczyska i inne rozwaliny lewego brzegu Renu maią bydź przedane iako własność narodowa. Zwaliska Fürstembergu wystawuiące tak romansowy widok są własnością teraz iednego kupca z Koblentz. Starożytny dom zwany *Königsstuhl* leżący w bliskości Rhense, w którym odprawowały się seymy Rzeszy Niemieckiey i gdzie obierano i składano Cesarzow, od włościanow zburzonym został.

Z Madrytu d. 20. Grudnia.

Podług wydanego rozkazu, z wszystkich regimentow pieszych będą wybrane kompaniie grenadyerow, z których utworzone będą bataliony do nayniebespiecznieyszey wyprawy. Niektóre z tych batalionow będą w tey stolicy uformowane i udadzą się do obozu S. Rocha. Procz tego nastąpi powszechny rekrut do regimentow.

Mowią, że Xżę Pokoiu, iako jeneralny kapitan siły lądowey i morskiey, odwiedzi niektóre porty i obeyrzy woyska przeznaczone do obozu S. Rocha.

Rożni admirałowie i wice admirałowie, iako też wiele officyerow morskich są iuż w czynney służbie i muszą się na swoie mieysca udać.

O ogłosce z niektórych listow z Barcelony, iakoby Nelson attakował port Mahon i wysadził korpus woyska na ląd do poparcia iego działań, nie ma dalszego potwierdzenia.

Z Paryża i Lizbony przybywaią tu i odbiegaią ustawicznie goncy.

W służbie hiszpańskiey znayduie się 5 regimentow szwaycarskich, ale podobno więcey ich ieszcze teraz będzie wziętych.

Dalszy ciąg proiektu Konwencyi względem opłaty cła na Renie.

Art. 78. W pierwszych dniach Fructidora roku każdego zgromadzi się w Moguncyi rada składaiąca się z jeneralnego dyrektora, który w niey prezydować będzie, z dwoch inspektorow, iednego poborcy, iednego kontrolera, iednego strażnika koleią wziętych, z pomiędzy urzędnikow tych rożnych stopniow obudwoch brzegow.

(Reszta potem.)

DODATEK

DO N^rn. 8.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę. Dnia 27. Stycznia 1805.

Dalszy ciąg Podroży do Pensylwanii przez iednego Anglika.

Pensylwańczykowie, a zwaszcza Kwakrowie, są zabitemi republikanami; okazuią atoli niekiedy szacunek dla dawnego króla swoiego, wywiaduiąc się o iego życiu i interessach. Z takiem uniesieniem się mowią o naszych statystach i sławnych pisarzach, iakby Anglicy, i tyle lubią chwalic Szekspira, Miltona, Pope, Thomsona, Foxa, ile Franklina, Washingtona, Jeffersona i Rittenhouse. Widzac między Amerykanami tę przenikliwość, tę moc rozsądku i wyniosłość duszy, iaka iest rzadka w Europie, wyiąwszy atoli Szkocyą i Szwaycaryą. Gospodarze wieyscy maią biblioteczke, i zwykli niekiedy mieszkiwać w pobliższych miastach. Rozmawiaią gruntownie o tem wszystkiem, co ma związek z historyą, polityką i rolnictwem. Do rozszerzenia między niemi tych wiadomości naywięcey przykładało się ustanowienie szkoł parafiialnych, i od czasu rewolucyi, wielkiego i szybkiego wzrostu nabrały tam sztuki pożyteczne, handel i rolnictwo.

Nazaiutrz po moim przyieździe do Filadelfii, poszedłem na kongres. Widok tego grona reprezentantow narodu prawdziwie wolnego, żywe we mnie sprawił uczucie. Wydawała się w nim przyzwoita powaga. Sposób postępowania i mowienia w tem zgromadzeniu, był godny ludzi przeniknionych uczuciem niepodległości, i ważnością powierzonych sobie interessow. Patrząc na to zgromadzenie, czułem w sobie podziwienie i uszanowanie dla niego. Z pomiędzy mowcow naybardziey mię zastanowił wymowny Madison. Ma on postać myślącego głęboko; twarz brunatna, iak zazwyczay u wszystkich mieszkańcow południowych prowincyy; lecz wyrażenie otwarte, proste i uczciwe prawdziwego republikanina, które w nim widziałem, zastanowiło mię bardzo. Żałowałem mocno, iż nie mogłem oglądać, czego sobie naybardziey życzyłem, cnotliwego Washingtona. W wigilią wyiazdu moiego do Nowego Jorku, byłem w iednym domu Kwakrowskim; gospodyni iego obrociwszy do mnie mowę, spytała: " Widziałżeś prezydenta naszego? — Nie. — A więc przyiacielu, ieżeli chcesz z nim pic herbatę, sprawię ci to ukontentowanie. „ — Dałbym był wszystko, abym mogł był spoźnić moy wyiazd, lecz nie można było żadnym sposobem tego uczynić.

Szpitale i więzienia w Filadelfii mogą służyć za wzor Europeyskim. Ludzkość wydaie się tam w całey chwale swoiey. Potomkowie Penna i Franklina maią uszanowanie dla pamięci tych wielkich mężow, staraiąc się o błogosławieństwo biedaka i nieszczęśliwego.

Teatr tamteyszy dosyć obszerny i wygodny. Aktorami są Anglicy i niekiedy dobremi. Widziałem zaś na teatrze tyle dziewcząt, że ich nigdy na żadnym teatrze Londyńskim więcey nie bywa, a pod tym względem wszystkie wielkie miasta handlowe są sobie podobne.

Celnieyszy rynek targowy godzien widzenia, tak dla doskonałey regularności i ochędostwa, iako też dla obfitości rozmaitych rzeczy do potrzeb życia. Masło, mięso i chleb są tam wyborne, zwłaszcza dwa pier-

waze artykuły, lubo zbyteczne były upały.

Rzeka Delaware oblewa całą część zachodnią miasta, i tyle ma tam w sobie wody, iż naywiększe okręty kupieckie mogą nią płynąć. Piękność i mnostwo okrętow wiele bardzo przydaią do ślicznego widoku miasta i rzeki. Buduią tu okręty, które przesławszy na nich towary, sprzedaią za granicą. Przemysł ten musi bydź bardzo zyskowny, z przyczyny obfitości drzewa i wszelkich potrzeb morskich.

Gdym iakożkolwiek nasycił ciekawość moię w Filadelfii, zachciało mi się świeższego powietrza zakosztować, ile żem tego potrzebował, i chętnie przystałem na prożbę iednego Kwakra przyiaciela moiego, abym z nim poiechał do Brandywine o 35 mil w stronie południowo-zachodniey. Naiąłem więc iednokonną karyolkę, i ruszyliśmy po południu do Chester. Piękność okolic i roślin, rozmaitość wzgorkow i dolin bardzo żywe wrażenie we mnie sprawiły. Ziemia wszędzie lekka, czerwonawa, i płodna tak w zboże, iak zioła i trawę. Widziałem, iż zanosiło się na dobre żniwa, i że tam uprawa roli porządna. Powietrze napełnione było zapachem kwiatow i siana. Droga nierowna w prawdzie i niepiekna; ale to mi nic do ukontentowania, iakiegom doznawał, nie przeszkadzało. Zbaczałem w prawą i lewą dla przypatrzenia się wioskom i rolnictwu. Im daley iechaliśmy, tem kray był nierownieyszy, chociaż nie iest gorzysty. Gdziem tylko okiem rzucił, wszędzie widziałem pochyłości wzgorkow uprawne; pola przeplatane łąkami, chaty wyglądaiące z pomiędzy sadow i laskow. Gdzieniegdzie gaie z pięknych drzew w pewnych od siebie oddległościach przydawały nie mało do piękności całego brzegu. Dzień był zupełnie pogodny. Ten kawałek głębszy części kraiu amerykańskiego wielce mi się podobał. Że się rolnicy dobrze maią, widać to z porządney budowy pomieszkań, i obszerności stodoł, tudzież szpichlerzow, w których podostatkiem było zboża, chociaż nie była to ieszcze pora, do ich napełnienia. Poczciwi ci ludzie pozwalaią cudzoziemcom zrywać owoce po sadach i ogrodach swoich. Gdy ci się pić zachce i prosisz o ugaszenie pragnienia w iakim domku, zapraszaią cię zaraz do niego, raczą cię iabłecznikiem, mlekiem i tem wszystkiem, co maią w domu naylepszego. Taka gościnność iest powszechna w całym kraiu ziednoczonych stanow, i doznałem iey także w prowincyi Long Jsland. Spotykasz ustawicznie Kwakrow porządnie ubranych i dobre konie maiących, którzy iadą na targ, albo z niego wracaią.

Rozumiałbyś, że iesteś w Anglii, gdyby tego omamienia nie psuł widok często potykanych Murzynow. To zaś godne uwagi, iż lubo iest w tym kraiu mnostwo Murzynow, mało iednak widać Mulatow. Miło mi było patrzec na dzieci, białych i czarnych idąc pospołu do szkoły, i igraiące z sobą iak nayuprzeymiey. Kłaniały się nam grzecznie i z wesołą twarzą.

(*Reszta potem.*)

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney podaie wiadomości, iż na dniu 11 Lutego 1805 o godzinie 3 po południu w terazyeyszym ratuszu na ulicy Brackiey, Licytacya przeięcia wyrębywania i wywozu z miasta podczas następuiącego zimowego taiania Lodow, Sniegow i Błot pod następuiącemi warunkami odprowiadź się będzie.

1) Wyrębywanie i wywożenie lodow, śniegow, i błot, ma bydź w całym mieście Krakowie, i na głowney ulicy począwszy od Grodzkiey bramy aż do Kazimierskiego Ratusza przedsiębrane;

2) Cena Fiskalna obięcia tych robot, iest kwota w roku 1802 gdy z strony urzędu uskuteczniane były, wyłożona ryń. 877 kr. 56.

3) Licytanci maią zakładu 433 ryń. 58 kr. w gotowiznie złożyć, który to zakład tym wszystkim, którzy się tego nie podeymuią zaraz po Licytacyi powrocony będzie, zakład zaś Obeymiciela iako kaucya zatrzymany zostanie.

4) Ten z Licytantow obeymicielem zostanie, który w stosunku ceny fiskalney za naymnieyszą kwotę takowego czyszczenia podeymie się.

5) Ponieważ czasu przypadaiącego taiania poprzedniczo oznaczyć nie można, przeto ostrzega sobie Magistrat, czas obeymicielowi, w którym rzeczone czyszczenie przedsiebrane bydź ma, podług swego uznania oznaymić, i tenże będzie obowiązany w przeciągu godzin 12 po oznaymioney sobie takowey potrzebie do czyszczenia rzeczonego w skutku przystąpić.

6) To czyszczenie ma bydź w Grodzkiey, potem Floryańskiey, Sławkowskiey, Szewa-

kiey i Teatralney ulicy, nakoniec w rynku i tak daley po innych ulicach, i na głownym gościńcu na Kazimierzu przedsiębrane. Ostrzega się iednak w przypadaiącey potrzebie odmienienienie takowego porządku, a w razie takim obeymicielowi tych robot przez tuteyszy mieyski urząd budowniczy ulice i mieysca maiące bydź wyczyszczane wskazane będą.

7) Obowięzuie się Magistrat Obeymicielowi do tegoż czyszczenia podług możności liczbę aresztantow dodać za zapłatą dzienną po 4 kr. każdemu. — Aże zaś czyszczenie takowe w czasie, gdy żadnych w polu robot nie ma przedsiebrane bywa, przeto obeymiciel tyle, ile tylko chcieć będzie robotnikow, łatwo dostać będzie mogł, przeto.

8) Obeymiciel iest obowiązany ulicę Grodzką w przeciągu dni 4ch iako też Floryańską i Sławkowską ulicę razem podobnież w dniach 4 i tak daley znacznieysze mieysca w podobnych czasu przeciągu z wszelkiego śniegu, lodu i błota oczyścić, i tenże śnieg, lod i taisko, na mieysca rozporządzeniem drukowanym pod dniem 2 Lutego 1803 wyznaczone z miasta wywieść.

9) Obeymiciel będzie miał z stąd dla siebie znaczną ulgę przez to, iż właściciele tak w mieście Krakowie, iako i Stradomiu i Kazimierzu znayduiących się domow, ktorzyby przy swoich domach podworce maią, są obowiązani śnieg z dachow nie na ulicę, lecz na podworzec maią zrucać, a z tamtąd własnym kosztem z miasta wywozić, iako też nayszczególniey.

10) Zaden właściciel domu śniegow, lodu lub smieci na ulicę wyrzucać nie może, lecz też za miasto na naznaczone pod dniem 2 Lutego 1803 mieysca wywozić ma, także.

11) Wszyscy właściciele domow stosownie do pomienionego rozporządzenia są obowiązani lod przed swoiemi domami aż do rynsztokow, lub iak im od rzadu wyznaczono będzie wyrąbić i na kupy złożyć kazać.

12) Zadobiegaiąc zaś wszelkiemu opatrznemu tłomaczeniu sobie tego rozporządzenia ustanawia się, iż obeymiciel od pierwszego zapadłego taiania, czyli raczey od oznaymioney mu pierwszey potrzeby czyszczenia miasta poczynaiąc ciągle przez cały czas taiania całe miasto Krakow i głowną ulicę od Grodzkiey bramy aż do Kazimierskiego ratusza, z wszelkiego z niego lodu i otaiowych wyczyszczać, i to tylko iedynie i szczególnie od tuteyszey woli zależeć będzie, podług wypadaiących okoliczności (naprzykład gdyby znowu marznąć zaczęto) czyszczenie takowego zamierżenia na iaki czas pozwolić.

13) Gdyby zaś obeymiciel swoiemu obowiązkowi punktualnie zadosyć nie czynił, na ten czas wyczyszczanie z strony urzędu przedsięwzięte na koszta obeymiciela będzie, i tenże o powrocenie więcey wyłozoney na to kwoty drogą polityczną exekwowany zostanie.

14) Zrzekaią się obydwie strony w względzie tego interessu iak naysolenniey, drogi prawney, a poddaią się szczególnie rozstrzygnieniu polityczney instancyi.

15) Obeymicielowi po dopełnionym wyczyszczeniu Grodzkiey, Floryańskiey, Sławkowskiey, Szewskiey i Teatralney ulicy połowa summy, za iaką tego czyszczenia podeymie się. A gdy to czyszczenie zupełnie uskutecznione i ukończone zostanie, druga połowa tey kwoty z kassy mieyskiey wypłacona będzie.

16) Obeymiciel zaraz po podpisaniu z swoiey strony protokułu licytacyi do tego kontraktu obowiązany będzie. Magistrat zaś dopiero na ten czas, gdy tenże protokuł od wysokich C. K. rządow kraiowych potwierdzony zostanie.

17) W razie gdyby obeymiciel po ukończonym licytacyi akcie od tegoż obięcia odstąpił na ten czas nowa licytacya na iego expens i niebespieczeństwo wyznaczona będzie.

Gollmayer.
Rangstein.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Głownego Krakowa.
Dnia 28 Grudnia 1804. roku.
Kawski.

Magistrat Miasta C.K.Lublina ninieyszym publicz. Edyktem wszystkim i każdemu wszczególności do wiadomości podaie: iż na żądanie Wiel. Katarzyny Graiewskiey, wierzycielki prawnie przekonywaiącey, Licytacya Kamienicy tu w Lublinie pod Nr. 86 stoiącey, a prawnie przekonanego Marcina Klemenca własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo, lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego do zył. 13,246 kr. 5 urzędownie oszacowaney, dnia 8 Lutego 1805 r. o godzinie 10 zrana w mieyscu Magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcey offiaruiący stosownie do ustawy sądo-

wey §. 436. długi na teyże Kamienicy zabespieczone w szacunku ceny offiarowaney na ſiebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąć wzbraniali ſię, dla tego wszyscy na pomienioney Kamienicy Hypotekowani wierzyciele, na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią ſię; gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nieſtaneli, ani przeciwko kupuiącemu albo tę Kamienicę przeymuiącemu, ani do tey Kamienicy, żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 21 Grudnia 1804.

Purtscher.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Ponieważ 1wsza Licytacya niżey wyrażonych Ruderow żadnego skutku nieodniosła; tedy ſtosownie do wysokiego Rozporządzenia pod dniem 4 Maia 1798 wszelkie Rudera i puſte Place w roku iednym na domy mieszkalne wybudowane bydź miały, gdy od tego czasu te Rudera i puſte Place zabudowane przez właścicielow nie zoſtały, i tak dotychczas nieużyteczne leżą, przeto Magiſtrat C. K. Miaſta Lublina czyniąc rozkazowi C. K. Urzędu Cyrkularnego Lubelskiego dd. 29 8bra r. b. Nro. 10,285 odebranemu zadosyć, naſtępuiące Rudera i puſte Place tu w Lublinie leżące, iako to:

A. D.	13	Stokowskie na	ryń. 1603	kr. 45.	— — —	Macieia Grebra	— 131	— 40.
— —	14	Skwarczyńskie	— 1806	— 15.	— — —	Janiszewskiego	— 107	— 46.
— —	16	Trebińskiego	— 843	— 54.	— — 53	Surackiego -	— 260	— 6.
— —	—	PP. Poczetek	— 28	— 48.	— — 56	Grankowskiego	— 75	— 21.
— —	54	Samborskich -	— 181	— 27.	— — 102, 103	Duszenia	— 483	— 30.
— —	62	Liszkiego -	— 144	— 36.	— — 105	Baykowskiego	— 482	— —
— —	67	Czułcickiego -	— 169	— 45.	— — —	Dolińskiego -	— 221	— 53.
— —	97	Zawadzkiego -	— 16	— 12.	— — 68	Schmidowskie	— 40	— 30.
— —	113	Strykowskiego	— 185	— 22.	— — 124	Potockiego -	— 250	— —
— —	—	Leśniowicza czyli Xcia			— — 30	Szeptyckiego	— 54	— —
		Lubomirskiego plac puſty	— 291	— 20.	— — —	Mrozowicza -	— 30	— 13.
— —	—	Suceſſ: Gruszeckiego	— 97	— 54.	— — —	Sukceſſ: Koźmińskich	— 60	— 21.

Przez publiczną Licytacyą sprzedać deklaruią ſię, końcem którey odprawienia termin na dzień 18 Lutego r. 1805 wyznacza ſię, od którego to dnia zacząwszy zrana o godzinie 9 na Ratuszu mnieyszym dzień po dniu (wyiąwszy Swięta) Licytacye od pierwszych Ruderow aż do oſtatnich odprawiać ſię będzie; życzący sobie Licytować wspomnione Rudera, Place puſte będzie obowiązany wadium 10tą cześć szacunkowey summy przed Licytacyą złożyć, a zaś w 14tu dniach resztuiącą ofiarowaną summę do depozytu komportować. Nierownie nabywca, którychkolwiek Ruderow i puſtych Placow będzie obowiązany kupioną przez ſiebie Realność w iednym roku mieszkalna podług okoliczności uczynić. O którey Licytacyi wszyscy ci, do ktorych należy ninieyszym ſię uwiadomiaią. Niemniey kredytorowie maiący na nich Hypotekę z tym dokładem, aby wczaſie Licytacyi praw swych dopilnowali, albowiem w przeciwnym razie ani do kupuiącego ani do Ruderow lub Placu puſtego żadnego prawa więcey rościć nie będą sobie mogli, i gdzie kredytor hypotekowany niezgłoſi ſię tam i pieniądze za sprzedane Rudera lub Plac przyzwoitemu właścicielowi z depozytu wydane będą. Dan w Lublinie dnia 17 9bris 1805.

Engbricht.

Z Rady Senatu Magiſtratu Ces. Krol. Miaſta Lublina.
Jaszowski sekr.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 8.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 27. Stycznia 1805.

DONIESIENIA.

Ces. Krolewska galicyyska kommissya do sprzedaży dóbr kameralnych ustanowiona za naywyższym zezwoleniem dobra rządowe i funduszowe tego kraiu w przyłączonym tu spisie zawieraiące się przez publiczne licytacye w dniach i mieyscach obok wytkniętych przedawać będzie. Licytacye we Lwowie przeznaczone odprawi kommissya sama do sprzedaży dóbr kameralnych ustanowiona w sali obrad gubernialnych, reszta zaś licytacyi odbędzie się w wymienionych C. Kr. urzędach cyrkularnych podczas zwyczaynych godzin przedpołudniowych po ogłoszeniu wprzod warunkow, pod któremi kupno nastąpi.

Dokładnieysze opisania tych włości mogą bydź teraz ieszcze w kommissyi do sprzedania ustanowioney przeyrzane. Lecz pozniey około 14 dni przed licytacyą o przeyrzenie tychże opisow reguluiących się do włości, które tu sprzedane nie będą, udać się zechcą osoby chęć kupienia maiące do cyrkularnego urzędu dotyczonego.

Każdy wreszcie chęć kupienia maiący zaliczyć ma w gotowiznie przed licytacyą na zakład lub wadium dziesiątą część ceny fiskalney to iest 10 od sta prætii fisci. W summie za kupno wypadaiącey tą razą nie obligacye rządowe, lecz gotowe pieniądze przyymowane bydź maią.

Z C. K. galicyyskiey do sprzedaży dóbr kameralnych ustanowioney kommissyi.

Dan we Lwowie dnia 11go Grudnia 1804.

Jozef Tremier aktuariusz kommissyi.

SPISANIE.

Rządowych i funduszowych dobr w Galicyi wschodniey, które w roku przyszłym 1805 sprzedać się maią.

Nazwisko i części składowe włości przedać się maiącey. W cyrkule Sanockim licytacya dnia 12go *Lutego we Lwowie. Cena Fiskalna zł. ryn.* 1682 *kr.* 15.

1) Surowica, woytowstwo we wsi tegoż nazwiska. Czterech do niego należących poddanych oprocz ziemnego czynszu po 2 zł. ryn. 30 kr. 17 zł. ryn. 30 kr. emfiteutycznego czynszu z młyna, rocznie 156 dni pieszych odrabiać powinno. Tudzież należy do niego prawo propinowania.

132 morgow	119 □ sążni	pola pańskiego,	
1 detto	1040	detto łąk pańskich,	
40 detto	1149	detto pastwiska;	

znayduie się na nim stary drewniany budynek do pomieszkania i gorzelnia.

W cyrkule Złoczowskim Licytacya we Lwowie dnia 13go *Lutego. Cena Fiskalna zł. ryn.* 6673 *kr.* 10.

2) Nowa Milatyńska iurydyka pokarmelicka. Nalezy doniey pola

morg 1 sążni □ . . 1207.
łąk 13 . . . . 617.
paſtwisk 5 . . . . 792.
i lasek 21 . . . . 1567.

Czynsze roczne od poddanych podług inwentarza wynoszą 67 zł. ryń. 7½ kr. Tudzież młyn drewniany o iednym kamieniu na ſtawie własnym 17 morgow 1297 □ sążni płaszczyzny zaymuiącym. Pomieszkania niema żadnego, lecz ieſt karczma, gorzelnia z suszarnią i piwnicą, tudzież cegelnia i szopa; które iednak dla tego, że prawo propinowania odpadło, na materyał otaxowane zoſtały.

W cyrkule Jasielskim, Licytacya we Lwowie dnia 14go Lutego Cena Fiskalna zł. ryń. 3228 kr. 40.

3) Strzyszowska Prebenda szpitalna u S. Katarzyny. Ta włość składa ſię tylko
z 32 morgow 1209 □ sążni pola
28 . 1128 . łąk i ogrodow
18 . 958 . paſtwisk, i niema żadnych budynkow.

W cyrkule Brzeżańskim, Licytacya we Lwowie dnia 18 Lutego. Cena Fiskalna zł. ryń. 8,5 6 kr. 19 §.

4) Zawolowska Jurydyka pobazyliańska. Do tey włości należy:
a) 14 poddanych, rocznie 780 dni pieszo robiących,
b) 54 morgow 527 □ sążni pol pańskich,
69 . 1045 . . ogrodow i łąk pańskich,
16 . 586 . . paſtwisk, i
164 . 301 . . lasu, tudzież
c) prawo mielenia bez miarki 50 korey rozmaitego zboża w młynie dominikalnym, a robienia w browarze i gorzelni 96 garcy piwa, 96 garcy gorzałki, i tyleż miodu.
d) Klasztor ſtary służy na pomieszkanie, przy którym znayduie ſię ieszcze chałupa czeladna drewniana, spichlerz, ſtaynia i wozownia.

W cyrkule Złoczowskim, Licytacya we Lwowie dnia 19 Lutego, Cena Fiskalna zł. ryń. 8,393 kr. 5.

5) Załoziecka Jurydyka poauguſtyańska. Ta włość składa ſię.
z 80 morgow 1468 □ sążni pola
111 . 1517 . ogrodow i łąk, tudzież ma prawo wolnego wrębu w lasach załozieckich na 520 fur drew. Budynkow nie ma żadnych.

W cyrkule Tarnowskim, Licytacya we Lwowie dnia 21 Lutego. Cena Fiskalna zł. ryń. 14022.

6) Załuska, woytowſtwo we wsi Siedliskach. Do niego należy 16tu osady, rocznie 1976 dni pieszo odbyc powinnych, i 16 sztuk przędzy oddać obowiązanych, tudzież
39 morgow 1586 □ sążni pola pańskiego,
1 . 1204 . ogrodow pańskich,
10 . 92 . łąk
16 . 1234 . paſtwisk.
Budynki całkiem drewniane, iako to pomieszkanie ze ſtaynią, ſtodoła, spichlerz i szopa na zboże, i młyn wodny o iednym kamieniu.

W cyrkule Rzeszowskim, Licytacya dnia 1go Marca, w urzędzie cyrkularnym Rzeszowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 1087 kr. 15.

7) Sieſteska Prebenda bractwa rożańcowego. Ta włość składa ſię tylko
z 29 morgow 1353 □ sążni pola,
1 morga 069 . ogrodow,
1 . 1240 . łąk,
1 . 275 . paſtwisk.

Cyrkuł Tarnowski, Licytacya dnia 4go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim. Cena Fiskalna zł. ryn. 6486 kr. 40.

8) Tarnowska Infułacya. Ta włość, na Tarnowskim przedmieściu Podwale zwanym

położony, ma 9 poddanych, rocznie 10 zł. ryn. 30 kr. ziemnego czynszu płacić, i 81 dni pieszych odbywać powinny.

w polu . 88 morgow 1253 □ sążni,
ogrodow i łąk 11 . 442.
pastwiska . 2 morgi 1198.

tudzież pomieszkanie z wozownią, spichlerzem, i stodołą drewnianą.

W Cyrkule Tarnowskim, Licytacya dnia 5go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 3694 kr. 30.

9) Pierwszy i drugi Folwark Wikarych w Tarnowie na Podwalu Dizanowka zwany Obydwa maią pol i łąk 89 morgow 965 □ sążni. Poddanych 8 do nich należących płacą czynszu ziemnego rocznie zł. ryn. 13 kr. 30, i odbywaią dni pieszych 58. Budynki na pierwszym tylko folwarku będące składaią się z drewnianego domu, stayni, spichlerza i dwoch stodoł.

W cyrkule Tarnowskim, Licytacya dnia 7go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 846.

10) Tarnowska Prebenda S. Jana Kantego na przedmieściu Struzińskim. Ta włość składa się tylko z drewnianego budynku, 6 morgow 991 □ sążni gruntu, i 20 dni pieszych, które komornik ieden odrabiać powinien. Budynek do tego należący z twardego materyału pod Nrem konskryp. 11, tudzież dziesięcina snopowa od państwa Wiewioreckiego wyłączaią się od tey sprzedaży, i osobno licytowane będą.

W cyrkule Tarnowskim, Licytacya dnia 8go Marca w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 1201 kr. 12½

11) Kamienica do powyższey Prebendy S. Jana Kantego należąca w mieście Tarnowie pod Nrem konskryp. 11.

12) Tarnowska Prebenda Kaznodzieyska 1mi Ministerii, wyłączaiąc dziesięcinę snopową od gromady prywatney Woli Sendyńskiey, i grunt 190 □ sążni wynoszący, gdzie stoi piekarnia woyskowa.

Attynencye następuiące przy niey pozostaną:
a) Budynek drewniany pod Nrem 104.
b) Budynki folwarczne . . 109.
c) 104 dni pieszych od 3 poddanych.
d) 28 morgow 1432 □ sążni pola.
6 . 476 . łąk.

W cyrkule Tarnowskim, Licytacya dnia 13go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 5506 kr. 50.

13) Dziesięcina snopowa do Tarnowskiey Prebendy kaznodzieyskiey 1mi Ministerii od prywatney gromady Woli Sendyńskiey należąca.

Detto Licytacya dnia 15go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 4800.

14) Tarnowska Prebenda Scholasteryi na Zabłociu.

Detto Licytacya dnia 18go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim Cena Fiskalna zł. ryn. 762 kr. 42.

Ta włość składa się z czynszu placowego rocznie 15 zł. ryn. 30 kr. wynoszącego, tudzież z 2 morgow 371 □ sążni pol, i 1313 sążni □ łąk i pastwisk. Żadnych nie ma budynkow.

Detto Licytacya dnia 19go Marca w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 1719.

15) Tarnowska Kanonia *de via strata* na przedmieściu Strusińskim. Do niey należy 4 poddanych, czynszu ziemnego 2 zł. ryn. 30 kr. płacić, i 52 dni pieszych odrabiać powinnych. Pol pańskich iest 24 morgi 1496 □ sążni i łąk, ogrodow, pastwisk 5 morgow 584 □ sążni, tudzież dom z dwoma mnieyszemi pomieszkaniami, stodoła, i dwie staynie, wszystko drewniane.

Jsi(

W cyrkule Bocheńskim. Licytacya dnia 20go Marca w urzędzie cyrkularnym Krakowskim, Cena Fiskalna zł. ryń. 1252 kr. 20.

16) Zabłocie. Ta włość blisko Podgorza położona składa się z zagrody 2 morgow 895 □ sążni pola i 846 sążni □ łąki, tudzież chałupę i stodołę maiącey.

W cyrkule Bocheńskim. Licytacya dnia 21go Marca, w urzędzie cyrkularnym Krakowskim, Cena Fiskalna zł. ryń. 8948 kr. 25.

17) Bożocielska Cegelnia. Ta włość przedtym do kanonikow regularnych Krakowskich należąca, i blisko Podgorza położona, składa się z pieca cegielnego i wapiennego, 43 morgow 776 sążni □ pola 18 morgow 24 sążni łąk i 9 morgow 1421 sążni pastwisk, i ma budynek z drzewa tartego, piekarnię ze staynią i wozownią, tudzież stodołę.

Z C. K. galicyyskiey kommissyi do sprzedaży dobr kameralnych ustanowioney.
Dan we Lwowie dnia 11go Grudnia 1804.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem PP. Barbarze z Dembińskich Tadeusza Czackiego małżonce i Salomei z Dembińskich Jozefa Wielogorskiego małżonce: że P. Ludwika z Rostwarowskich Potkańska, tudzież Jacek, Franciszek i Wincenty Potkańcy bracia, niegdy Antoniego Potkańskiego sukcessorowie, u sądow tych — w celu wydania przeciw nim zażalenia o skassowanie Laudum kompromissarskiego względem granic dóbr Odrowęża i Błyszyna dnia 18 Wrzesnia r. b zapadłego — Dylacyi na 90 dni żądali, żałobę w tey mierze na nie podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie one zostaią lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże Barbarze Czacki i Salomei Wielohurski adwokata tuteyszego Bema, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie, one przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym same stanęły, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłały, albo nakoniec innego sobie patrona obrały, tego sądom tuteyszym wymieniły, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używały, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą sameby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winne były.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Lichocki.

Z Rady Ces. Krol. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 5. Grudnia 1804.
Elsner.

Magistrat C. K. Miasta Lublina wszystkich komu o tym wiedziec należy niniejszym Edyktem obwieszcza. — Ponieważ Magistrat niniejszy na podniesienie zbiegu wierzycielow do wszelkiego dobra ruchomego i nieruchomego Franciszka i Tekli Gronkiewiczow małżonkow w Galicyi Zachodniey znayduiących się zezwolił. — Przeto każdy, ktoryby do zaniesienia na przeciw rzeczonym dopiero dłużnikom sprawiedliwey iakiey pretensyi, sądził miec prawo, powołuie się; ażeby aż do dnia 6 Marca 1805 roku z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw adwokatowi P. Zielińskiemu zastępcy konkursowey massy do tuteyszego Magistratu podał i w niey nie tylko rzetelność swoiey pretensyi ale też prawo, mocą którego w tey, lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie okazał. — Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcey słuchany nie będzie, ci zaś którzy swoich pretensyy aż do czasu owego niepodali, co się tyczy wszystkiego maiątku w Galicyi Zachodniey znayduiącego się, na początku wspomnionego dłuznika bez wyięcia i na ow czas odsadzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była, tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby co do massy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zastawu, któreby im służyło, zapłacic będą powinni.

Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłych w krydę Franciszka i Tekli Gronkiewi-

ów małżonków nineyszemi obwieszcza się, iż do obrania administratora majątku i deputacyi wierzycielow, kommissya na dniu 13 Marca 1805 wyznaczona iest na którym terminie. gdy massa krydalna szczupła i niedostateczna iest, stosownie do §. 103 Ustawy sądowey, kompla-nacya z temiż wierzycielami tentowaną będzie, a gdy ta nie nastąpi na ów czas do wyboru administratora majątku i deputacyi zabierze się. w którym dniu ciż o godzinie 3ciey popołudniu w mieyscu tuteyszeg Magistratu stawic się i podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachowac się maią. — Dan w Lublinie d. 21 Xbris 1804.

Purtscher.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat C. K. Miasta Lublina wszystkich komu o tem wiedziec należy nineyszym Edyktem obwieszcza. — Ponieważ sąd nineyszy na podniesienie zbiegu wierzycielow do wszystkich dobr ruchomych i nieruchomych żyda *Laib Eizykowicza* Listenberg kupca Lubelskiego w Galicyi Zachodniey znayduiących się zezwolił.

Przeto każdy, któryby do zaniesienia na przeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził mieć prawo powołuie się ażeby aż do dnia 21 Marca 1805 roku z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciwko Franciszkowi Grzymkowskiemu zastępcy konkursowey massy do tuteyszych sądów *szlacheckich* podał: i w niey nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie okazał: po upłynieniu wspomnionego *dnia* nikt więcey słuchany nie będzie, ci zaś, którzy swoich pretensyy aż do czasu owego *niepodali*, co się tyczy wszystkiego majątku w Galicyi Zach dniey znayduiącego się na początku wspomnionego dłużnika bez wyięcia, i na ów czas osadzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele gdyby co do massy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zastawu, któreby im służyło zapłacic będą powinni.

Na reszcie wszystkich wierzycielow zapadłego w krydę pomienionego dłużnika nineyszemi obwieszcza się, iż do obrania administratora majątku i deputacyi wierzycielow kommissya na dzień 24 Marca 1805 wyznaczona iest, w którym dniu ciż o godzinie 9 zrana przed południem w mieyscu tuteyszego sądu stawic się i podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachować się maią. — W Lublinie d. 29 Grudnia 1805.

Purtscher.
Lewandowski.
Fr. Krępski.

Z Rady Senatu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Uwiadomienienie C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego. — Na dniu 13 Lutego 1805. w Mieście Słomnikach na ratuszu tamteyszym rozpoczynać się będzie odbywanie Licytacyi, następuiących mieyskich dochodów i realności.

1) Propinacya mieyska na rok ieden i miesięcy 6, to iest od 1 Maia 1805 zacząwszy, aż do ostatniego Października 1806. Cena fiskalna na rok 1 iest 1573 ryn., zatem na 18 miesięcy 2359 ryn. 30 kr. Wadium zatem co każdy życzący sobie licytować przed licytacyą składac musi, wynosi 235 ryn. 57 kr.

2) Ratusz mieyski, to iest mieszkania i prawo szynkowania w niem, rownie na rok 1 i miesięcy 6, to iest od 1 Maia 1805 aż do ostatniego Października roku 1806. Cena fiskalna na rok ieden 134 ryn. 13 kr., na 18 miesięcy zatem 201 ryn. 19½ kr. Wadium 20 ryn. 8 kraycarow.

3) Targowe na ten sam czas połtora roku, zacząwszy od 1 Maia 1805 aż do ostatniego Października 1806 roku. Cena fiskalna na rok ieden 50 ryn. 26 kr. zatem na 18 miesięcy ryn. 75 kr. 39. Wadium 7 ryn. 34.

4) Pastwiska mieyskie, i prawa wybierania Pasznego na dwa lata to iest na lata roku 1805, i na lata roku 1806. Cena fiskalna roczna 49 ryń. 28 kr. zatem na dwa lata 98 ryń. 56 kr. Wadium 9 ryń. 54 kr.

5) Czopowe od Wina węgierskiego, i austryackiego na połtora roku zacząwszy od 1go Maia 1805 aż do 31 Października 1806. Cena fiskalna na rok ieden 18 ryń. 30 kr. zatem na 18 miesięcy 27 ryń. 45 kr. Wadium 2 ryń. 40½ kr.

Kondycye Licytacyi wszystkich, te same będą, iakie były przy ostatniey Licytacyi, i o których się dowiedzieć można albo w urzędzie cyrkularnym tuteyszym, albo w Magistracie Słomnickim. — Zyczący sobie licytować iedno albo drugie z tych praw i realności, maią się znaydować w Słomnikach na Ratuszu, na dniu oznaczonym i Wadiami bydź opatrzonemi, gdyż inaczey do Licytacyi dopuszczonemi nie będą. W Krakowie dnia 25 Grudnia 1804.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem do publiczney podaie wiadomości, iż Paweł i Tekla Bieleccy małżonkowie dnia 22 Listopada r. b. do tuteyszego Magistratu swoią podali prośbę, ażeby wierzyciele lub iakiekolwiek pretensye do Kamienicy dawniey Zelichowska tu w Krakowie pod Nrem 365 na ulicy Szewskiey stoiącey maiący z takowemi się wykazali. — Przychylaiąc się Magistrat tuteyszy, do ich żądania, wszystkich iakiekolwiek prawa i pretensye do rzecz. ney kamienicy maiących przypozywa ażeby takowe stosownie do przepisu §. 185 Prawa Cywilnego Części II. w tuteyszym sądzie dnia 21 Lutego r. 1805 okazali. Dan w Krakowie d. 7 Grudnia 1803.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta Głownego Krakowa.
Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż Kamienica cechu krawieckiego własna pod Nrem. 567 i 568 na ulicy Szpitalney stoiąca, ryńs. 2724 kr. 25 sądownie oszacowana przez publiczną Licytacyą dnia 28 miesiąca Lutego 1805 o godzinie 3 po południu tu w sądzie sprzedana będz podług następuiących warunkow, iako to:

a) Każdy chęć kupienia maiący w totą część szacunkowey summy zaopatrzyc się powiwinien.

b) Przyszły kupiciel połowę wylicytowaney summy w przeciągu 14 dni do tuteyszego depozytu złożyć powinien, inaczey bowiem z iego niebezpieczeństwem i na iego koszta nowa Licytacya wyznaczonąby była, drugą zaś połowę na teyże Kamienicy za opłaceniem po 5 od 100 rocznych prowizyy i połrocznym wypowiedzeniem kapitału zabespieczyć powinien,

c) Prowizye od połowy wylicytowaney summy na teyże kamienicy zabezpieczoney przyszły kupiciel do rąk starszego tegoż cechu składać obowiązany będzie, gdyby zaś

d) Przyszły kupiciel całą summę wylicytowaną złożyc chciał; temuż wolno iest całą summe, to iest: iednę połowę w gotowiznie, drugą zaś połowę w obligacyach złożyć.

Wszyscy chęć kupienia maiący na wzwyż rzeczonym czasie i mieyscu znaydować się maią. — Wierzyciele zaś wszyscy prawo zastawu nań maiący napominaią się, aby swoie pretensye nieoczekuiąc osobnych przypozwań, do protokułu w czasie Licytacyi wnieśli gdyż inaczey na tychże żaden wzgląd na potem miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodzinski.
Hirschberg. *Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.*
Dnia 30. Listopada 1804.
Plinta.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Wacławowi Tyminskiemu: że Pan Piotr Paweł Staszewski u sądow tych — o wydanie dokumentow prawo dziedzictwa dóbr Kamienica wykazuiących, tudzież o danie umowioney hypoteki lub o zapłacenie summy 18,000 zł. pol. i 50 czer. zł. — załobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. (

Gdy zaś sądy te nie maią wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Wacławowi Tyminskiemu adwokata tuteyszego Osławskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniceyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakonicc innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Münch.
Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 24 Grudnia 1804.
Elsner.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey P. Karolowi Lengsfeld Kommissarzowi sprawiedliwości w prowincyi Pruskiey w mieście Siewierzu mieszkaiącemu ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż zastępca P. Katarzyny Łodzińskiey tuteyszy adwokat Kregczyk do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o pokazanie praw do summy zł. pol. 18,000 z szacunku wsi Okradzinow po niegdy Woyciechu Kozłowskim pozostałey, wynikaiącey przez pozwanego roszczonych sobie, co do pretendowanych summ 30 i 60 talarow tudzież zł. pol. 5000 żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla iego w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iemu tu będącego adwokata P. Ekielskiego z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 na takową podaną żałobę albo sam odpowiedział, alb w tymże przeciągu podług okoliczności swoią podał żałobę albo też nakoniec zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego którégokolwiek pełnomocnika obrał sobie i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien i oraz ma wiedzieć, iż mu wieczne milczenie w tey mierze nakazane będzie. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Golmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 30. Listopada 1804.
Plinta.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey JO. Franciszkowi Xieciu Sapieha, JW. Karolinie Sołtykowey, Stanisławi Sołtykowi i Ur. Meyznerowowi, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Ur. Anna Szeptycka i JO. Maciey Xiaże Jabłonowski, tak przeciwko nim iako też Annie Potockiey, Maryannie Puzyninie i Emilii Jelskiey, w sprawie o Exchwsya na satysfakcyą summy 2900 czer. zło. do sądow tych żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te dla ich niewiadomego zamieszkania iin tuteyszego sądowego adwokata Jozefa Fiedorowicza, za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym ta Sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona

bedzie. Oni przeto niniéyszym Edyktem upominaią się ażeby na dzień 10 Lutego 1805 roku do odpowiedzi stawili się, i obranemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub inszego patrona obrali, tego Sądowi wymienili, i tych podług Prawa używali kroków, które do obrony swey sprawy za nayużytecznievsze osądzą; inaczey szkodę iaką z zaniedbania swey sprawy wynikaiącą sami sobie przypisac winni będą.

Dan w Lublinie dnia 19 Listopada 1804 roku.

Gołaszewski.
Poll.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Rainl.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią niniéyszym Edyktem Ur Tomasza Dangla, że Zygmunt Tolkmit przeciw niemu o zapłacenie summy 6475 zł. pol. 7½ gro. z prowizyami żałobę nawzaiem podał i o pomoc Sądową dopraszał się.

Że zaś Sąd tuteyszy dla iego zagranicą przebywania onemu tuteyszego sądowego adwokata Fiedorowicza z iego kosztem i niebezpieczeństwem naznaczył, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonym będzie, zaczem tenże niniéyszym Edyktem, upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił, i naznaczonemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi doniosł, zgoła niczego co tylko do obrony swey podług praw skutecznym bydź sądzi czynic niezaniedbał, gdy inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania Sprawy swey nie miłe skutki samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie dnia 5 Listopada 1804.

B. Gołaszewski.
Poll.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rainl.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey, uwiadomiaią niniéyszym Edyktem JP. Tadeusza i Ignacego Turowskich braci, Katarzynę Chądzyńską, Jakuba i Agnieszkę Zanbrzuskich, Franciszka i Jakoba Szydłowskich, że Walenty Jozef dwoyga Imion Swiderski o przywrocenie terminu przeciw dekretowi podziałowemu Dobr Grabowa z przyległościami między współ sukcessorami Antoniego Stoińskiego w roku 1787 zapadłemu pod d. 16 Października r. t. żałobę przeciw nim podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Że zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości ich pomieszkania, onymże tuteyszo-sądowego adwokata Filipa Obniskiego z ich kosztem i niebezpieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi zachodniey praw pertraktowanym i ukończonem będzie; zaczym oni niniéyszym Edyktem upomina się, ażeby w przeciagu dni 90 do excepcyi stawili się, i naznaczonemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddali, lub innego patrona sobie obrawszy, tego Sądowi nominowali, zgoła niczego, co tylko do obrony swey skutecznem bydź sądzą, czynic nie zaniedbali, gdy inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania sprawy niemiłe skutki sami sobie przypisac będą winni.

Dan w Lublinie dnia 5. Listopada 1804

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.
Rayski.

Stosownie do wysokiego Gubernialnego Dekretu pod 1 Xbra t. r. Nro. 48244 wiadomo się czyni, iż w Magistracie Biczu wakuie mieysce Syndyka z pensyą roczną 300 r. h. przeto życzących sobie tego mieysca z tym dokładem uwiadomia się aby ciż zaopatrzywszy prośby swe dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey naydaley do 20 Marca 1805 urzędowi cyrkularnemu Jasielskiemu podali.